Nr. 146. w Czwartek dnia 26. Czerwca 1862.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal. 20 Sgr. na całe Prussy 2 Tal.

INSERATY: 1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na ¼ szerokości przyjmują się tylko w Ekspedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Berlin, 26. Czerwca — Dzisiejsza Sternzeitung donosi: Najj. król przyjmował wczora jenerała heskiego Bardelebena, który Najj. Panu doręczył list własnoręczny elektora, zawiadamiający o przywróceniu konstytucyi z roku 1831, wedle sobie udzielonej rady. Sternzeitung dodaje uwagę do tego, że gotowość do marszu w tem przypuszczeniu zniesioną została, iż rząd elektorski dopełni przyjętych zobowiązań przy przywróceniu konstytucyi.

— Tajny radca Winter uwolniony został na wniosek ministerstwa od zawiadywania komisoryjnie prezesostwem policyi. Podobno król miał go w dowód swego uznania zamianować prezesem regencyi w Sigmaringen.

Kasel, 26. Czerwca. — Wszyscy członkowie rady miejskiej i komitetu obywatelskiego wynurzyli w adresie wczora wieczorem przesłanym elektorowi swe niezaufanie do nowego ministerstwa. Dziś przed południem o godzinie 11. wyjedzie elektor.

Wiedeń, 25. Czerwca z rana — Dzisiejszy Wanderer zamieszcza telegram z Białogrodu serbskiego, że tam komisarz turecki spodziewany przybył wczoraj. Rząd serbski wydał rozkaz organizowania wielu batalionów z wysłużonych żołnierzy, tudzież ćwiczenia w obrotach wojennych wszystkich Serbów zdatnych do noszenia broni. Książe żąda ustąpienia Turków ze wszystkich fortec w Serbii.

Wiedeń, 25. Czerwca wieczorem. — Wieczorny Wanderer zamieszcza telegram z Białogrodu z dnia dzisiejszego, wedle którego pierwsza konferencya odbyła się z komisarzem tureckim, przybyłym z Konstantynopola. Książe żąda zburzenia wszystkich fortec, które dzierzą Turcy w Serbii. Wojska tureckie posunęły się ku granicy serbskiej. Baszibozukowi stoją pod Beliną. Rząd serbski wydał najsurowsze rozkazy do szanowania wszystkich narodowości.

Londyn, 25. Czerw. — Z N. Jorku donoszą pod d. 14. b. m., że minister skarbu zaproponował założenie warsztatów okrętowych na dolinie Misisipi, celem budowania pancernych okrętów. Konfederaci mieli otrzymać 30,000 ludzi posiłku w Charlestonie.

— Z Meksyku nadeszła tam wiadomość, że Francuzi cofnęli się do Orizaba. Druga bitwa zaszła pod Orizabą, pomiędzy reakcyonistami i liberalistami, w której Francuzi popierali reakcyonistów. Obie strony przypisywały sobie zwycięstwo.

Berlin, 26. Czerwca. — Najj. Pan raczył nadać członkom cesarsko francuskiej akademii umiejętności jenerałowi dywizyi Morinowi, dyrektorowi konserwatoryum sztuk i przemysłu order korony królewskiej 2. klasy z gwiazdą, tudzież drugiemu dyrektorowi konserwatoryum sztuk i przemysłu profesorowi Tresce i konserwatorowi gabinetu fizykalnego przy tym instytucie Silbermanowi order królewskiej korony 3. klasy.

Berlin, 25. Czerwca. — Gazeta wrocławska pisze z Berlina: Nietylko w Kaslu ale i Berlinie panowało onegdaj i wczoraj widoczne wzburzenie umysłów. Jakie nowiny z Kaslu? pytano na ulicach i placach, ciekawi pospieszyli do koszar 2. pułku gwardyi, aby się przypatrzeć przygotowaniom do wymarszu, naznaczonego na d. 24 o godz. 3 z rana. Z uśmiechem uwijali się żołnierze, pakowali i zbroli się. Strzelcy gwardyi zaciągnęli odwach w koszarach, a jednak spostrzegli się dziś gwardyści, że z marszu nic niebędzie, mieli przeczucie. Rozkaz był dany, korpusa 4 i 7 tenże rozkaz otrzymały, miały się zgromadzić nad westfalską i turyngską granicą, a jen. Szak czekał tylko na skinienie. Rozkaz ostatni nienadszedł, owszem przeciwnie status quo nakazany, to jest gotowość marszu. Są to wypadki narady ministeryalnej w d. 23. b. m. odbytej pod przewodem króla; pułk 2 gwardyi rozkaz do pozostania w miejscu. Po radzie ministeryalnej, na której także był następca tronu, konferował król przez czas przydłuższy z ministrem spraw zewnętrznych panem Bernstorffem. Tyczasem przybył tu też poseł pruski przy bundestagu p. Usedom, który zaraz udał się do ministra spraw zewnętrznych na naradę. Trudno przewidzieć, co dalej pocznie rząd pruski ze sprawą heską, boć pod teraźniejszemi okolicznościami dziwny szach mat dano mu z Kaslu. Ten co wynalazł szach, musi być bardzo zręcznym, i zapewne urodził się raczej nad Dunajem aniżeli nad Fuldą. Prusy bowiem zażądały zadosyć uczynienia przez ustanowienie nowego ministerstwa, — i stało się temu zadosyć, bundestag zażądał konstytucyi z r. 1831 i prawa wyborczego z r. 1849 — i stało się temu zadosyć; ale ministrowie nowi są reakcyonistami. — Czyliż Prusy mają prawo na to się oburzać? Słusznie i sprawiedliwie mogliby z Kaslu odpowiedzieć słowami pruskiego ministra wyrzeczonemi podczas rozpraw nad adresem: sądźcie ministrów nie po ich przeszłości, ale po ich czynach, zaczekajcie łaskawie nieco! Albo słowami p. Roona: ministrowie zaprzysięgli konstytucyą, oni ją wykonają, wątpić o tem byłoby nieparlamentarną rzeczą. Kubek w kubek więc tak w Prusach, jak w Hesyi elektoralnej. Teraz nic innego nie pozostaje, jak aby elektor heski także trzymał swe wojsko w pogotowiu do marszu, aby natychmiast do Prus wkroczyło, gdyby teraźniejsi ministrowie pruscy na serio nie wykonywali pruskiej konstytucyi. Smutno, bardzo smutno — ale prawda!

Królestwo Polskie.

Warszawa, 22. Czerwca. — Oczekiwane trzy prawa ogłoszono, z nich organizujące szkoły, Moskwa w Petersburgu roztrząsała, niektóre punkta dodała, niektóre zmieniła. I tak ponieważ w Rosyi nie można przymusu na odwiedzanie szkół zaprowadzić, przeto i w Królestwie tego nowe prawo nie zaprowadza, język wykładowy wprawdzie polski, ale rosyjski nie wykluczony, nie wolno też do polskich szkół przyjmować młodzież z cesarstwa. Pod cesarstwem rozumie też Moskwa prowincye dawne od Polski oderwane, jak Lwitwę, Podole, Wołyń, Ukrainę, w których język moskiewski zaprowadzony. Żydów nie zrównano z chrześcianami, bo Moskwa uważa ich jeszcze za pogan. Prawo wyswobadzające chłopów uważanem jest za zręczne, bo na jego zasadzie wykup włościan nastąpić może i wkrótce z czynszowników stać się mogą okupnikami.

— Procesye odbywały się w tych dniach ale bez cechów, gdyż tym Moskwa pozabierała chorągwie, a bez chorągwi cechy wystąpić nie chciały na procesyach. Prosiła też policya arcybiskupa, aby na teraz cechów nie wezwał na procesye, boby mogło przyjść do starcia z władzami moskiewskiemi. Feliński za tem nie obstawał.

— Internowania kobiet, mężczyzn, wywożenia na Sybir i do klasztorów dalekich moskiewskich wciąż się odbywają. Tak Moskwa rozumie swoje reformy. Ma przykład od Piotra aż do Mikołaja, który także nadał statut Królestwu, ale jedynie na zamydlenie oczu Europie, nigdy zaś nie dotrzymywał jego przepisów, tylko prokonsulami swymi wojskowymi zastępował wszystkie władze i najwięcej przyczynił się do obudzenia ducha, który teraz tak splamił Moskwę w oczach całego świata ucywilizowanego. Nigdy tatarszczyzna tak nago się nie pokazała, jak teraz. Chociaż więc obecnie naprawia krzywdy nowemi prawami, nikt jej nie wierzy, bo nie było dotąd praktyki dotrzymywania. Wszystko co się na mieczu i bagnecie wspiera, zawisło od łaski, a łaska pańska na pstrym koniu jeździ, jak mówi staropolskie prawdziwe przysłowie.

— Rozpowszechniają też gadkę po Warszawie, że car chciał dać Wielopolskiemu 100,000 rubli wynagrodzenia za jego pobyt długi w Petersburgu, których tenże przyjęcia odmówił, aby go nie pomawiano, że go w Petersburgu przekupiono.

Warszawa, 23. Czerwca. — W dniu onegdajszym, w gmachu komisyi rządowej spraw wewnętrznych odbyła się instalacya radzcy stanu Łuszczewskiego, jako dyrektora wydziału przemysłu i kunsztów, oraz zastępcy nieobecnego dyrektora głównego. Przy tej sposobności JW. naczelnik rządu cywilnego w Królestwie hr. Wielopolski, margr. Gonzaga Myszkowski, przemówił w następujących wyrazach:

Panowie!

Łaską najjaśniejszego pana na dawny swój u Was urząd przywróconego radzcę stanu Łuszczewskiego, jako dyrektora wydziału przemysłu i kunsztów, wprowadzam, a oraz z upoważnienia JW. hrabiego Lüdersa,

pod niebytność dyrektora głównego Waszej komisyi, zastępcą tegoż ustanawiam.

Ważne Was prace czekają. Prawo względem ostatecznego oczynszowania rolników, ma być w bieg wprowadzone przez zawiązanie delegacyi czynszowych.

Rozbiorowi uledz mają ograniczenia, jakie Żydów w swobodzie przemysłu krępują.

Monarcha nasz w niewyczerpanej swojej dla kraju pieczołowitości, rozkazał, aby nastąpiła poprawa organizacyi władz administracyjnych, za pomocą decentralizacyi i zmniejszenia narastających do zbytku pism pomiędzy władzami.

Z porządku takiej reformy, własna naprzód organizacya komisyi spraw wewnętrznych staje się potrzebną; przybędą komisyi nowe czynności, ubędą inne skutkiem uszanowanej dobrowolności umów czynszowych, oraz ustanowienia w radzie stanu składu do spraw spornych z oczynszowania.

Ożywieniem rolnictwa, przemysłu i handlu, otwarciem zarobkowania i użytecznych przedsiewzięć, zająć się mamy.

W pracach tych co do głównych ich zasad, będę z Wami uczestniczył, a taki mój współudział w obradach komisyi rządowych, sam już przez się będzie znacznem zmniejszeniem piśmiennictwa między radą administracyjną a komisyami; wiele bowiem przygotowawczych wyjaśnień ułatwi się osobistem zniesieniem i rozbiorem, a na radę administracyjną, której tym sposobem z większą rzeczy znajomością będę mógł przewodniczyć, wydzielanem i wnoszonem będzie to już tylko, co według przepisów stanowczego rozstrzygnięcia wymaga.

Nadto wykonaniem prawa względem oczynszowania, komisye spraw wewnętrznych i sprawiedliwości łącznie zajmować się mają; osobiste moje pośrednictwo i te znoszenia się ułatwi i skróci.

Ztąd iż w pracach Waszych światły i zacny dyrektor wydziału przemysłu przewodniczyć Wam teraz będzie zastępczo, nie wynika iżby kierunek w jakim dzisiaj pójdziemy, miał być tylko tymczasowy, aż do przybycia nowego dyrektora głównego. Hrabia Keller mnie osobiście i z dobrej strony znany, wielkie zasady przez najjaśniejszego pana co do włościan i co do Żydów w nadanych ustawach, oraz co do uproszczenia i reformy administracyi, uświęcone, zemną w zupełności podziela i jedną drogą postępować będziemy.

Nowe nasze ustawy o stosunkach rolniczych, równie jak o Żydach, odznaczają się powrotem ludności krajowej pod prawo powszechne; poszanowanie temu prawu w obrębie także władz administracyjnych należy się.

Reformy, jakie przeprowadzić mamy, wymagają skutecznego działania urzędników; wymagają we wszystkich odnogach służby publicznej rąk czystych; prawość i zacność urzędnika są podstawą jego powagi. Nie inne są w tej mierze myśli dostojnego namiestnika, którego przybycie wśród nas z dnia na dzień coraz goręcej dla Polski upragnione, pracą naszą poprzedzić mamy.

W przysposobieniu, pod wyższe zatwierdzenie, popraw co do biegu służby publicznej, dążyć będziemy ku temu, aby administracya we wszystkich swych gałęziach stała się zwięzłą i skuteczną, wprost do rzeczy, nie do przewlekłych form, zwróconą. Uproszczenie jej ułatwione będzie zawiązaniem rad powiatowych i gubernialnych, w których obręb czynności przejdzie znaczna część spraw miejscowych. Przez uproszczenie administracya nie straci, owszem zyska na wewnętrznej sile i jedności, na której społeczeństwu tak wiele zależy.

— Wszystkie trzy ważne i bardzo potrzebne dla kraju reformy: wychowania publicznego, włościańska choć w połowie i rozszerzenia cywilnych praw Izraelitów, są już w Kongresówce urzędową literą na papierze; lecz stan wojenny trwa ciągle tak w teoryi jak w praktyce, ciągle się jeszcze zdarzają aresztowania bezprawne, wywożenia arbitralne, stan samowolności policyjno-wojskowej istnieje, a przy niem reformy ogłoszone nie mogą być wykonanemi. Zresztą już w artykułach wstępnych w dzienniku naszym z d. 8. i 15. t. m. wykazaliśmy, że chociażby nawet w Kongresówce ogłoszono reformy zaspakajające prawa i potrzeby narodowości polskiej, wtedy tylko mogą być one szczerze i sumiennie przeprowadzone, jeżeli w prowincyach dawniej zabranych także ogłoszone i spełnione będą zmiany zadawalniające też same prawa i potrzeby narodowości polskiej. Tymczasem dotychczas nawet dla Litwy nie ogłoszono żadnej koncesyi mimo tylokrotnych przedstawień i upomnień się ze strony obywateli; między innemi niedawno wszyscy nauczyciele zapytani przez kuratora okręgu naukowego wileńskiego, oświadczyli, że jedynie w języku polskim pożytecznie nauczać mogą.

W Warszawie wojenne jenerałgubernatorstwo faktycznie zniesionem zostało, a bióro paszportowe przyłączone do komisyi spraw wewn. i odtąd paszporta w języku polskim wydawane być mają. Czekamy aby i w urzędach granicznych i na komorach został przywrócony jako język urzędowy język polski, gdyż dotąd ta jedyna władza zachowuje urzędowym język rosyjski wraz z niedorzecznemi przepisami celnemi.

Pięciu oficerów rosyjskich aresztowanych przez władze policyjno-wojskowe w nocy jeszcze z 13. na 14. Maja, z powodu oskarżenia, że czytali żołnierzom zakazane pisma, skazani zostali przez sąd wojenny na karę śmierci; jen. Lüders odniósł się o zatwierdzenie tego wyroku do cesarza, któren znów odpowiedział, iż sam jako główno-dowodzący w stanie wojennym ma prawo wyroki takie zatwierdzać. Podobno jeszcze dotąd nie spełniono wyroków na tych szlachetnych ludziach, lecz niestety miano wprzód rozstrzelać w cytadeli kilku innych oficerów. Cz.

Ustawa o wychowaniu publicznem w Królestwie Polskiem.

(Dalszy ciąg.)

b) Pośredniej opiece rad powiatowych, które mają prawo wglądać w stan szkół elementarnych, czynić swe uwagi dozorowi szkolnemu miejscowemu i podawać wnioski swe tak rządom gubernialnym jak i komisyi rządowej wyznań religijnych i oświecenia publicznego, tyczące się stanu szkół, ich potrzeb i zmian dążących do ich ulepszenia, tak pod względem pedagogicznym, jak i pod wszelkim innym.

c) Wszystkie szkoły elementarne tak rządowe jak i prywatne, tak męzkie jak i żeńskie, gdzie będą osobne, podlegać mają rządom gubernialnym. Raporta więc dozoru szkolnego miejscowego, tak roczne o stanie szkół jak i nie terminowe, tyczące się potrzeb szkoły, wypadków, jakie w niej zajść mogą, zmiany i nominacye nauczycieli, podawane być mają do rządu gubernialnego, który albo sam, według danych sobie artybucyj, albo za odniesieniem się do inspektora szkół elementarnych i do komisyi rządowej wyznań religij. i oświec. publicznego, wyda swe zarządzenia i żądania dozoru szkolnego załatwi. Rząd gubernialny może delegować urzędników do rewizyi szkół elementarnych każdego razu, skoro uzna potrzebę tego.

Art. 21. Ani dozór szkolny miejscowy nie może przedstawiać, ani rząd gubernialny zatwierdzać i przypuszczać do pełnienia obowiązków nauczycielskich, osób niemających potrzebnej kwalifikacyi. Komisya rządowa wyznań religij. i oświec. publicznego, kwalifikacye te osobnem urządzeniem oznaczy, oraz rozwinie atrybucye władz, którym szkoły elementarne podlegać będą, sposób ich corocznego lub częstszego zwiedzania, oraz instrukcye dla nauczycieli, równie pod względem ich subordynacyi, jak i sposobu nauczania.

Rozdział IV. Przedmioty wykładu w szkołach elementarnych.

Art. 22. We wszystkich szkołach elementarnych jednoklasowych cały kurs nauk obejmować ma:

a) Pacierz i naukę katechizmu właściwego wyznania, z odpowiadaniami z historyi św.

b) Rozmowy, opowiadania i objaśnienia rozmaitych przedmiotów, dla podania dzieciom najpotrzebniejszych im wiadomości i ukształcenia ich umysłu i serca.

c) Czytanie po polsku nie tylko książek drukowanych ale i pisma.

d) Pisanie po polsku, o ile możności ortograficzne.

e) Cztery pierwsze działania arytmetyczne, tak na tablicy, jak szczególniej pamięciowo, z wyuczeniem miar, wag i pieniędzy w kraju używanych, i rozwiązywaniem przykładów z liczbami mianowanemi, odpowiednio codziennemu życiu uczących się.

f) Spiew kościelny.

Art. 23. We wszystkich szkołach jednoklasowych cały kurs trwać ma najmniej lat 4, a najwięcej 5 i dzieci do szkół takowych przypuszczane nie będą jak tylko od 7. roku ich wieku.

Art. 24. Po przeciągu lat, które rada administracyjna osobnem postanowieniem oznaczy i według prawideł które przepisze, rzemieślnicy w przyjmowaniu terminatorów, cechy w ich wyzwoleniu, obowiązane będą wymagać świadectwa z ukończonej szkoły elementarnej.

Art. 25. Szkoły elementarne dwuklasowe o których w art. 13 i 14 powiedziano, mają mieć dwóch nauczycieli. Będą one rolnicze lub techniczne. W szkole rolniczej, oprócz zwyczajnego kursu klasy I., który art. 22 określa, w klasie II. wyłożony być ma:

a) Dalszy ciąg wykładu nauki religii i moralności.

b) Czytanie po polsku nie tylko druków, ale i pisma z opowiadaniem i zdawaniem sprawy z rzeczy czytanych.

c) Wprawa w pisanie biegłe i ortograficzne.

d) Rachunki na tablicy i pamięciowe z wyłożeniem działań z liczbami różnorodnemi.

e) Wiadomości o gospodarstwie i ogrodnictwie.

f) Rysunek figur prostych i machin gospodarskich.

g) Najprostszei najbardziej używane wzory registratury gospodarskiej.

h) Początki jeografii królestwa z oznaczeniem gleby i stopnia gospodarstwa w różnych okręgach.

i) Spiew kościelny.

W szkole technicznej, oprócz nauki objętej planem klasy I. i tego co w klasie II. szkoły rolniczej pod lit. a, b, c i d wyrażono, wyłożone będą.

e) Język niemiecki, gdzie tego gmina niemiecka zażąda.

f) Pierwsze zasady jeometryj i mechaniki, z kreśleniem figur machin najprostszych i oswajaniem z machinami bardziej złożonemi.

g) Najprostsze techniczne sposoby i wiadomości w różnego rodzaju przemyśle, w miarę miejsca, gdzie będzie szkoła.

h) Pierwsze początki buchalteryi i wzory książek rachunkowych, jakie się prowadzą w fabrykach.

i) Początki jeografii Królestwa, z wyszczególnieniem miejsc, gdzie i jaki przemysł kwitnie, tudzież gdzie wyroby fabryczne najlepiej się zbywają.

k) Spiew kościelny.

Art 26. Wszystkie szkoły elementarne dwuklasowe, jakie dziś są, według powyższego planu na rolnicze lub techniczne przeorganizowane być mają.

Rozdział V. Szkoły elementarne żeńskie.

Art. 27. Szkoły jednoklasowe żeńskie, tak rządowe jak i prywatne urządzone być mają w wykładzie nauk według planu Art. 22. oznaczonego, z dodaniem tylko robót kobiecych.

Art. 28. W tych miejscach, gdzie się da urządzić oddzielna szkoła żeńska dwuklasowa, to oprócz tego wszystkiego, co wyuczonem zostanie w klasie I. jak artykuł poprzedzający przepisuje, w klasie II. wyłożone być mają.

a) Dalszy ciąg wykładu nauki religii i moralności.

b) Czytanie po polsku i pisanie biegłę i ortograficzne.

c) Rachunki na tablicy i pamięciowe.

d) O uprawie ogrodów warzywnych.

e) O uprawie, przygotowaniu lnu, konopi i bieleniu nici i płócien.

f) O obchodzeniu się z mleczywem, przygotowaniu zapasów spiżarnianych, soleniu ogórków, mięsiwa i t. d.

g) O sposobach przygotowania najzdrowszych i najposilniejszych potraw, a ztąd o poznaniu takich roślin, które są zdrowiu szkodlwe i trujące.

h) Najprostsze i najpraktyczniejsze wzory utrzymania rachunków wydatków domowych.

i) Najpierwsze wiadomości z jeografii królestwa.

k) Dalsza kontynuacya robót z igłą i drutami i wprawa w przykrawywaniu bielizny, kaftaników, sukienek i t. d. (D. c. nast.)

Rosya.

Petersburg, 18. Czerwca. — Najj. pan, na skutek najpoddańszego przełożenia zarządzającego ministerstwem oświecenia narodowego, w radzie ministrów, projektu co do porządku cenzurowania publikacyi towarzystw uczonych, na dniu 12. Maja między innemi najwyżej rozkazać raczył: 1) Wszelkie publikacye, tak peryodyczne jak i nie peryodyczne, rozmaitych towarzystw i instytutów uczonych, istniejących z pozwolenia rządu, nie mają być poddawane pod cenzurę ogólną, jeżeli odpowiedzialność za zachowanie w nich przepisów cenzuralnych, wezmą na siebie prezydujący w tych towarzystwach i instytutach, lub też sekretarze, oraz jeżeli minister oświecenia publicznego uzna możebnem pozostawienie tym sposobem cenzurowania ich publikacyi. 2) Z liczby wychodzących obecnie publikacyi peryodycznych, oprócz wyjętych już z pod ogólnej cenzury, uwolnić także od niej następujące: a) zgodnie z decyzyą respective władz: 1) Dziennik (Żurnał) do czytania dla uczniów zakładów wojskonaukowych; 2) Pamiętniki (Pamiatnaja knižka) dla górników rosyjskich; 3) Wiadomości Giełdowe (Birżewyja Wiedomości); 4) Przemysł (Promyszlennost'); 5) Czasopismo Prawne (Juridiczeskij Wiesttnik) Kałaczowa, Dziennik Prawny (Periodiczeskij Żurnał) Sałmanowa, i b) Czasopismo (Wiestnik) nauk matematycznych.

b) Z liczby pomienionych publikacyi peryodycznych, pierwsze wydawać pod odpowiedzialnością władzy zakładów wojskowonaukowych; cenzurowanie drugiego powierzyć komitetowi naukowemu korpusu inżenjerów górniczych; trzeciego i czwartego — ministerstwa skarbu, za wyłączeniem co do trzeciego wiadomości politycznych, które mają ulegać cenzurze ogólnej; co do piątego i szóstego — upoważnić ministra sprawiedliwości do wyznaczenia w tym celu, podług jego uznania, urzędnika, a odpowiedzialność za stósowanie się do przepisów cenzury przy wydawaniu czasopisma (Wiestnika) nauk matematycznych w Wilnie, włożyć na samegoż wydawcę, asesora kolegialnego Gusiewa; pomocnika dyrektora obserwatoryum wileńskiego. 3) Na przyszłość przyjąć za zasadę, ażeby przy udzielaniu przez ministerstwo oświecenia narodowego pozwolenia na wydawanie pism peryodycznych specyalnych i technicznych, decydowanem było, czy publikacye takowe ulegają cenzurze ogólnej lub nie, a w tym ostatnim wypadku, na kogo ma być włożona odpowiedzialność pod względem stósowania się co do ich wydawania do przepisów cenzury. 4) Zgodnie z wnioskiem zarządzającego ministerstwem skarbu, oddzielne wydawanie artykułów Dziennika (Żurnała) górniczego i Pamiętników (Pamiatnaja Knižka) dla górników rosyjskich, jak niemniej dzieła i tłomaczenia, wydawane kosztem komitetu naukowego korpusu inżenjerów górniczych i z jego upoważnienia, nie mają podlegać cenzurze ogólnej, lecz przeglądanie i udzielanie pozwolenia na drukowanie tych publikacyi wkłada się na komitet naukowy wydziału inżenierów górniczych.

— Każda depesza z Petersburga przynosi nam wiadomość o nowych obostrzeniach i środkach ostrożności przez rząd przedsiębranych przeciwko ruchowi rewolucyjnemu w samemże nawet wojsku rosyjskiem, a zarazem dowód o coraz większem nieukontentowaniu i wzburzeniu umysłów w Rosyi. Reformy rozpoczęte a raczej obiecane w połowie a w niczem prawie niespełnione, prócz połowicznej również reformy włościańskiej, która sprawę tę wielką poruszyła lecz jej nie rozwiązała; pragnienie usunięcia systemu samowolności i despotyzmu, a natomiast jakiejkolwiek swobody i zgodniejszej z dobrem narodu i jego potrzebami administracyi: oto powody powszechnego wzburzenia; im dłużej zaś to powszechne żądanie jest niezaspokajane, tem w gwałtowniejsze wyradza się kierunki; rzeka wstrzymana w biegu wylewa i zatapia. Pożary kilkakrotnie nietylko zniszczyły część Petersburga, ale równocześnie nawiedziły Mohylew i Czernichów, a nieco wprzód Tyflis. W Mohylewie był pożar w tym samym dniu co i największy ogień w Petersburgu, to jest 9. Czerwca, i spaliło się dwadzieścia kilka domów. W Czernichowie wybuchł pożar dwa dni później, 11. Czerwca w nocy, zgorzała jedna cerkiew, 44 domów i 133 kramów; ochroniono zaś dom kasowy i izbę sądową. W Tyflisie wybuchł ogień w nocy z 16. na 17. Maja; wszczął się równocześnie we wszystkich domach na około placu Węglowego, a zniszczywszy kilkadziesiąt domów, ugaszony został około 6. godziny rano przy wspólnej pomocy mieszkańców i wojska. W samym Petersburgu panuje jeszcze przestrach; straże bezpieczeństwa są wzmocnione, domy wszystkie pozamykane i przed niemi pilnują stróże niewpuszczając nikogo obcego do domów. Straty zrządzone pożarami w Petersburgu obliczają na parę set milionów rubli, a zważając, że się spaliły wielkie składy towarów w trzech bazarach, obliczenie to nie zdaje się przesadzonem. Ciągle niektórzy twierdzą, że ajenci partyi wstecznej despotycznej chcąc przerazić tak rząd jak i ludność i odstraszać od wszelkiego postępu, podburzyli złoczyńców do podkładania ognia, a teraz rozpuszczają wieści, że to studenci rosyjscy i Polacy w Petersburgu mieszkający podpalali, wieści które powtarza nawet Nord z 21. t. m. wprawdzie sam im nawet niedając wiary. Cz.

Dania.

Kiedy na południu Europy dokonywa się zjednoczenie narodowe ludu zamieszkującego stary półwysep italski, inne na północy dopiero się przygotowywuje. Dalekiem jeszcze jest spełnienie idei skandynawizmu, bo dyplomacya eurodejska rozdziela interesami dynastycznemi ludy, jedne religią, obyczajem, a językiem spowinowacone i niejednokrotnie w przeszłości z sobą złączone. Dagbladet z 17go który mamy pod ręką, zajęty jest w większej części opisem uroczystości w Kopenhadze na przyjęcie młodzieży, która z szwedzkich i norwegskich uniwersytetów przybyła w odwiedziny do swoich braci za cieśniną morską, aby dać tej jedności świadectwo.

Idea jedności skandynawskiej jest hasłem, pod którem zjazdy te od 20 lat się ponawiają. Obaj północni królowie biorą udział w braterskich ucztach, podejmując nawzajem przybywających do siebie gości. Stary król Fryderyk VII. gości u siebie młodzież z Londynu, Upsali i Chrystyanii, jak poprzednio Karol XV. i ojciec jego gościli młodzież z Kopenhagi. Król Fryderyk wznosi pierwszy zdrowie swojego sprzymierzńca i młodego przyjaciela króla szwedzkiego i norwegskiego niepomny, że Norwegia była przed pół wiekiem jcszcze dziedzictwem jego; bo król Fryderyk jest przedewszystkiem »mężem północy« jak sie zwią skandynawcy, i wolny od dynastycznych planów, bo tron zostawić ma albo starszemu jeszaze od siebie stryjowi bezdzietnemu, albo też obcemu księciu powinowatemu, którego dyplomacya europejska ogłosiła w protokóle londyńskim spadkobiercą Danii; dla tego tylko, że ma prawo spadkowe do Holsztynu. Ażeby bowiem utrzymać spruchniałe traktatu wiedeńskiego pojęcia, według których idea zaokrąglenia państw była najwyższą zasadą polityczną i który uprawniał vivisekcye narodów, protokół londyński zrobił następcą w Danii księcia Glücksburgskiego.

Zjazd młodzieży w Kopenhadze jest żywą protestacyą przeciw tej kandydaturze, jest poruszeniem idei łączności Danii w Szwecyą i Norwegią. A nie sama to młodzież w poetycznem uniesieniu jest wyznawcą tej idei; król i pierwsi dygnitarze państwa, mieszczanie i lud wiejski przyjmowali na całej drodze gości północy jako braci, i unia kolmarska odnowiła się w pamięci rozdzielonych ludów. Unia ta nie jest marzeuiem takich starożytników jak król, bo nie potrzebuje ona sięgać wspomnieniem wspólnictwa aż do czasów przedhistoryoznych, lecz dość jej, odnowione dzieło kolmarskie przed laty kilkoma w czasie wojny wschodniej, prowadzić dalej na tej samej podstawie.

Unia skandynawska mniej może spotkać trudności aniżeli nawet włoska, jeżeli stounki polityczue Europy będą jej tak sprzyjały jak Włochom. Ofiarą Holsztynu nabyłaby Skandynawia pomoc Niemiec w przeprowadzeniu unii Głównymi przeciwnikami unii są i będą jedynie Anglia i Rosya: pierwsza aby przeszkodzić utworzeniu się na północy państwa morskiego, któreby owładnęło dwa morza bałtyckie i północne; druga z tych samych powodów, jak i ze względu na swoje pzsiadłości nadmorskie, których odzyskanie już w czasie wojny wschodniej było dla Szwecyi podstawą przymierza francuzkiego.

Idea skandynawska nie jest dziełem chwili jednej — nie traci przeto na ważności swojej, ani należy ją pomijać, bo jeśli kombinacye polityczne okażą się przyjaznemi jej urzeczywistnieniu, to w pierwszem potężniejszem wstrząśnieniu Europy wystąpic ona może z gotowem prawem politycznego istnienia, opartem na woli trzech narodów, i z siłą materyalną, która może na szali walk w Europie przypomnieć czasy zwycięstw Karolów i Gustawów. Każdy więc objaw życia i pracy w tym kierunku zasługuje na uwagę, i każdy utrwala węzły moralne, a te są jakby przygotowaniem do politycznych. Cz.

Francya.

Paryż, 23. Czerwca. — Korona meksykańska, którą cesarz ofiarował arcyksięciu Maksymilianowi, była też ofiarowaną w r. 1830 stryjowi Napoleona III. Józefowi, byłemu królowi hiszpańskiemu i neapolitańskiemu, kiedy filozofował nad brzegami Delawary. Czytamy odpowiedź w Amyota wydaniu (1858) dzieł Napoleona III. Tom II. Str. 438 do 439, jaką dał deputacyi meksykańskiej: nosiłem dwie korony na głowie, nieuczyniłbym ani kroku, dla noszenia trzeciej. Nic niemasz dla mnie pochlebniejszego, jak widzieć tych ludzi, którzy mojej powagi królewskiej uznać niechcieli w Madrycie, przychodzących do mnie na wygnanie, aby postawić mnie na swem czele. Nie sądzę atoli, aby tron, który na nowo chcecie utworzyć, przyniósł wam szczęście. Każdy dzień, który przepędzam na gościnnej ziemi Stanów Zjednoczonych, przekonywa mnie coraz jaśniej, jak są wybornemi urządzenia republikańskie północnej Ameryki. Starajcie się je utrzymać jako drogocenny podarunek opatrzności! Uspokójcie wewnętrzne niezgody, idźcie za przykładem Stanów Zjednoczonych i postarajcie się między waszymi współobywatelami o męża, któryby był zdatniejszy niż ja, do odegrania wielkiej roli Wasyngtona.

— Hr. Dubois de Saligny, reprezentant dotychczasowy polityki cesarskiej w Meksyku, ma ztamtąd wedle żądania jenerała Foreya być odwołanym, a instrukcye nowe ostatniemu udzielone. Mówią, że jen. Forej ma zemścić się za klęskę guadalupską, poprzestać na zadośćuczynieniu i wynagrodzeniu ze strony rządu Juareza i pozostawić Almontego swemu losowi. Tak miano postanowić na naradzie u cesarza w skutek przedstawień admirała Jurien de la Graviera. Być może, że to wymysł, ale tak upowszechniony, iż weń nawet giełda uwierzyła, acz nie bardzo rozumna i papiery podskoczyły.

— Cesarz wyznaczył 50,000 fr. nagrody za najlepszy środek przeciw żółtej febrze.

Włochy.

Italie donosi: »Wedle wiadomości, którym wierzyć możemy, sprawa rzymska wkrótce przejdzie w stan dla przyszłej narodowości włoskiej bardzo charakterystyczny. Wiadomości te ściągają się do ograniczenia załogi francuskiej na samo miasto Rzym, o czem donieśliśmy wczoraj z Opinion Nationale. Francuzom nie pozostanie inny wybór, jak albo całe państwo kościelne oddać wojsku włoskiemu, aby otoczyło miasto, dla przeszkodzenia wysyłaniom band nowych reakcyjnych, albo też utrzymywać policyą surową. Reakcya bowiem tworzy bandy,

które nawet rzucają się na Francuzów. Tak uderzył hiszpański bandyta Tristany, naczelnik burbońskich band, w nocy z 10. na 11. Czerwca na forpocztę francuską pod Fontanafusą. Od Swiątek pełno mamy doniesień o podobnych napaściach. W basilikacie znów się uwija bandyta Croco. Tenże w utarczce jednej z Węgrami został ciężko raniony, w Rionera zaś się wyleczył, i dziś okrutniej występuje. W Kapitanacie banda Sambra pali dojrzałe zboża na polach, napada na podróżnych i poczty. Wprawdzie te rozbójnictwa nie są ważne pod względem politycznym, bo reakcya przez to staje się ochydą w Neapolitańskiem, ale lud z tem większą natarczywością dopomina się, aby Franciszek II. opuścił Rzym.

Meksyk.

Presse zamieszcza w liście z Brukselli niejakie szczegóły tyczące się kandydatury arcyks. Maksymilina na tron meksykański, twierdząc, że je posiada ze źródeł bardzo blisko świadomych rzeczy.

W jesieni r. z. naraz puszczono wieść o tej kandydaturze, o której w Wiedniu nikt nie myślał i nikt jej pewnie dotąd nie bierze na serio. Myśl ta była własnością cesarza Napoleona, ale niezawodnie lord Palmerston był w nią wtajemniczony. P. Mocquard sekretarz cesarza otrzymał polecenie udania się w imieniu cesarza piśmiennie do arcykcięcia ofiarując mu tron meksykański jak najformalniej. Lubo korespondencye następne prowadzone były bezpośrednio między cesarzem a arcyksięciem bez pośrednictwa osób trzecich, wszelako gabinet wiedeński lubo nigdy urzędownie nie był uwiadomiony o tej kandydaturze, obeznany był dokładnie ze wszyskiemi szczegółami tej sprawy i radził nieodrzucać stanowczo propozycyi napoleońskiej, mimo, że się ta wydawała być zbyt awanturniczą. Dla tego odpowiedziano do Paryża, że się weźmie tę rzecz pod rozwagę i zastrzega się decyzya do chwili, gdy korzyści w Meksyku odniesione będą. Cesarz Napoleon radował się z dobrego przyjęcia propozycyi i w ciągu swej korespondencyi z arcyksęciem dawał przyrzeczenia i zapewnienia tak niezawodne, iż w Wiedniu uznano potrzebę niepodkopywania dobrej wiary cesarza Francuzów w pomyślny skutek jego starań o wzniesienie tronu meksykańskiego.

Jakie to były zapewnienia dawane przez cesarza Napoleona w Wiedniu, to dotąd pozostało tajemnicą. Oprócz cesarza Franciszka Józefa, arcyksięcia i króla Leopolda belgijskiego jako bezpośrednio interesowanego, tudzież lordów Palmerstona i Russella, mało kto mógł znać dokładnie te korespondencye. Akta dyplomatyczne w sprawie meksykańskiej ogłoszone zawierają w sobie potwierdzenie tego faktu, że Francuzi zaraz po przybyciu swojem do Vera-Cruz robili propagandę dla arcyksięcia, czemu ze strony angielskiej nie przeszkadzano. Lord Palmerston odpowiedział na zapytanie zrobione z Bruxelli, że zupełnie zgadza się z biegiem rzeczy i że Anglia uzna wszystko co się w Meksyku stanie.

Sprawa meksykańska stała wówczas zupełnie inaczej. Zwycięstwa separatystów w Ameryce północnej były prawdopodobne. Anglia rada była wdaniu się Europy w sprawę Meksyku, gdyż mogła w ten sposób wspierać separatystów, obalić doktrynę Monroë i spdziewała się przełamać unię i uznać kraje od niej oderwane. Prócz tego lord Palmerston który zawczasu cały ciężar wyprawy zwalił na Francyę i Hiszpanię, rad był wplątać Napoleona w zatargi zaatlantyckie. Może to nawet było główną polityką zręcznego Palmerstona, cokolwiek bowiem mogłoby wyniknąć z wyprawy meksykańskiej, Anglia i Hiszpania mogły się cofnąć na czas, ale Napoleon nie mógłby tego nigdy uczynić, jeśli honor Francyi był wmieszany w tę sprawę. Wplątanie Napoleona w wojnę zamorską, było zabezpieczeniem pokoju europejskiego. Tymczasem nadzieje zwycięstw separatystów znikły; a zwycięstwa unii zmieniły zapatrywanie się Anglii na wyprawę do Meksyku. Wiedziano z depesz washingtońskich, że rząd unii w razie skończenia wojny stanąłby przeciw interwencyi w Meksyku choćby z bronią w ręku, a przy tem ponieważ Hiszpania straciła nadzieję osadzenia na tronie swego kandydata, zaczęła układać się z Juarezem o pokój; Anglia również się na to zgodziła, i tak stanęła umowa w Soledad, którą wreszcie i komisarze francuzcy podpisali.

Za nadejściem o tem wiadomości do Paryża, wielka nastała zmiana w usposobieniu cesarza Napoleona. Przewidując możność, iż się zbędzie Anglii i Hiszpanii nieuznawszy ugody zawartej w Soledad, i że będzie zupełnie wolny w Meksyku, powziął myśl zrobienia z Meksyku kolonii francuzkiej, nie zastraszywszy się nawet możnością starcia się z Stanami zjednoczonemi. Od postawienia tego planu wszelka obca kandydatura w tył poszła. Wszelako stanowisko cesarza w obec arcyksięcia stało się trudnem, albowiem istniały piśmienne zobowiązania. To do czego dawniej zmierzał przymilaniem się, musiał teraz chcieć, aby się arcyksiąże zrzekł publicznie kandydatury, a to zarówno dla tego aby mieć zupełną swobodę w Meksyku, powtóre, aby się uwolnić od zobowiązań przyjętych. Obawiał się także, aby nieużyto listów jego za broń dyplomatyczną przeciw niemu samemu, i prosił nietylko o zrzeczenie się kandydatury, lecz oraz o zwrócenie mu własnoręcznych listów.

Kiedy arcyks. Maksymilian był na dworze króla Leopolda, przybył tam jenerał Fleury, adjutant cesarza z tajnem poleceniem zaproszenia arcyksięcia na granicę szwajcarską, gdzieby się tenże mógł zjechać z cesarzem Napoleonem. Zaproszenie to pozostało bez skutku; zanim jednak arcyksiąże wyjechał z Brukseli, Napoleon raz jeszcze miał do niego pisać, starając się o piśmienne zrzeczenie się i o zwrot listów. Niezdaje się jednak, aby jednemu lub drugiemu życzeniu stało się zadosyć. Narady odbywane w Brukseli za pobytu tam arcyksięcia spowodowały jednak list króla Leopolda do cesarza austryackiego, który powiózł z sobą do Wiednia arcyks. Maksymilian, a ma on ważne zawierać okoliczności odnoszące się do spraw zewnętrznych Austryi. Tak stoją rzeczy obecnie. Cesarz Napoleon zawsze jeszcze oczekuje zrzeczenia się i wszystkich do tego używa środków, aby się pozbyć zobowiązań jakich w obec Austryi wkłada na niego ta korespondencya. W Wiedniu, Londynie i Brukseli panuje wszelako mniemanie, że nie ma się czego spieszyć, i że nieszkodzi wystawić cierpliwość gabinetu paryskiego na próbę. Jeżeli się arcyks. Leopold uda do Londynu na ślub księżniczki Aliksy, znajdzie się sposobność odparcia publicznie pogłoski o kandydaturze meksykańskiej. Zapewne więc wkrótce życzeniu cesarza Napoleona pod tym względem stanie się zadosyć. Ale nie można przypuścić, aby chciano wydać z rąk papiery do tej sprawy odnoszące się.

Przybyli do Poznania dnia 26. Czerwca.

BAZAR: Łubieński z Kiączyna, Jaraczewski z Lipna, hr. Mielżyński z Miłosławia, Mikorski z Kruchowa, Wierzbiński z Włókna. Kurnatowski z Chalina, Bukowiecki z Czarnegosadu, Biegański z Łukowa, Koszutski z Wargowa, Niegolewski z Morownicy, Karczewski z Wyszakowa, Chłapowski z Kopaszewa.

HOTEL DU NORD: hr. Potworowska z Przysieki niem., Chłapowska z Czerwonejwsi, Żychlińska z Uzarzewa, Drwęski z Starkowca, Skarzynski z W. Sokolnik, Kościelski z Smiełowa, Lipski z Lewkowa, Markowski z Murzynowa kośc., Moszczeński z Wiatrowa, Parczewski z Żerkowa, Witzke z Berlina, Brzeżański i Lepopie z Konstantynopola.

OEHMIGA HOTEL FRANCUSKI: Rychłowska z Węgorzewa, Jaraczewska z Łowencina, Wiese z Sienna, Twardowski z Kobylnik, Dziembowski z Kłudzina, Węsierski z Myszek, Żeromski z Grodziszczka, Wodpol z Marcelina, baron Kurtzbach von Seidlitz z Głogowa, Hundt z Szczecina. Bach z Rawicza.

POD CZARNYM ORŁEM: Moszczyńska z Srody, Kantorowicz z Xiąża, Skrzyński z Brodnicy, Złotnicki z Wrześni.

HOTEL BERLIŃSKI: Holz z Królewca, Silberstein z Zaniemyśla, Meyer z Wrocławia, Koszutski z Modliszewka, Littmann z Saule, Nawrocki z Urbania, Maass z Lulina, Klotz z Arnswałdu, Kambach i Litwiński z Łekna, proboszcz Schöller z Czarnkowa, Köllner z Koła.

POD TRZEMA LILIAMI: Stroschein i Jahnke z Cielenia, Schwanke z Trzemeszna, Waligórski z Żydowa.

OBWIESZCZENIE.

Kupiec ***Abraham Mendel*** z **Łosośnika** założył z swym synem kupcem ***Ludwikiem Mendel*** w **Trzemesznie** od 1. Czerwca 1862. publiczne towarzystwo handlowe pod firmą: ***A. Mendel & Sohn,*** główne miejsce osiedlenia

w **Trzemesznie.**

poboczne w **Łosośniku.**

W naszym rejestrze towarzystw pod Nrem 1. w dniu 20. Czerwca 1862. zapisano.

Trzemeszno, dnia 21. Czerwca 1862.

Królewski Sąd powiatowy. Wydział. I.

OBWIESZCZENIE.

Do wydzierzawienia dóbr **Stawian** pow. Wągrowieckiego wyznacza się nowy termin na dzień 28. Czerwca r. b. w Domu Ziemstwa godzinę 4tą po południu.

Poznań, dnia 24. Czerwca 1862.

Dyrekcya Prowincyalna Ziemstwa.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 25. Czerwca 1862.

Żyto (węcpel po 25 szefli) słabo, w końcu lepiej się trzyma w cenie. Na Czerwiec $43\frac{5}{6}$ pł. i pien. $\frac{11}{12}$ list., na Czerwiec Lipiec $44\frac{3}{4}$ pł. i list. $\frac{2}{3}$ pien., na Lipiec Sierpień $43\frac{3}{4}$ list., na Sierpień Wrzesień $43\frac{3}{4}$ list., na Wrzesień Paźdz. 44 list. $23\frac{3}{4}$ pien., na Paźdz. List. $43\frac{1}{7}$ list.

Okowita (beczka 8000 kwart Trallesa) słabo. Wypowiedziano 27,000 kwart. Na Czerwiec $17\frac{5}{6}$ pł. i list., na Lipiec $17\frac{3}{4}$—$\frac{2}{3}$ pł. i pien. $\frac{8}{4}$ list., na Sierpień $17\frac{3}{4}$ pł. i list. $\frac{2}{3}$ pien., na Wrzesień $17\frac{3}{4}$ pien. $\frac{5}{6}$ list., na Paźdz. $17\frac{2}{3}$ list., na Listopad $17\frac{1}{4}$ list.

Kurs giełdy Berlińskiéj.

Dnia 25. Czerwca 1862.	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami	Na pr. kurant gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna. . . .	$4\frac{1}{2}$	—	$101\frac{1}{8}$
„ z roku 1859.	$4\frac{1}{2}$	—	$107\frac{7}{8}$
„ z roku 1856.	$4\frac{1}{2}$	—	$101\frac{3}{4}$
„ z roku 1853.	4	—	$99\frac{7}{8}$
Obligi długu skarbowego	$3\frac{1}{2}$	—	90
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj .	$3\frac{1}{2}$	—	90
dito miasta Berlina.	$4\frac{1}{2}$	—	102
dito „	$3\frac{1}{2}$	—	$89\frac{1}{2}$
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	$93\frac{1}{2}$
dito dito	4	—	$101\frac{3}{4}$
dito Pruss Wschodnich . .	$3\frac{1}{2}$	—	$88\frac{3}{4}$
dito Pomorskie	$3\frac{1}{2}$	—	92
dito dito	$4\frac{1}{4}$	—	$101\frac{5}{8}$
dito W. X. Poznańskiego .	4	—	$104\frac{1}{2}$
dito W. X. Poznańskiego .	$3\frac{1}{2}$	—	$98\frac{1}{2}$
dito W. X. Pozn. (nowe) . .	4	—	$98\frac{5}{8}$
dito Szląskie	$3\frac{1}{2}$	—	$93\frac{3}{4}$
dito Pruss Zachodnich . . .	$3\frac{1}{2}$	—	88
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	$98\frac{3}{4}$
Obligacye miejskie II. Em. Pozn. . .	4	—	97
Obligacye prowincyalne Poznańskie .	5	—	$101\frac{1}{4}$
Papiery banku prow. Poznańskiego .	—	—	96
Louisdory	—	—	$109\frac{7}{2}$
Akcye kolei żelazn. Starogr. Pozn. . .	4	—	$99\frac{5}{8}$